

FRANCUSKI PRZETARG ZA 4 MLD EURO TYLKO DLA KRAJOWYCH PRODUCENTÓW. PIERWSZE LEKKIE CZOŁGI W 2020 ROKU

Koncerny Thales, Renault Truck Defense i Nexter już niebawem mogą zdobyć kontrakt na budowę nowych pojazdów opancerzonych dla francuskich sił zbrojnych o wartości sięgającej 4,2 mld euro. Francuska Dyrekcja Generalna d/s Uzbrojenia DGA (Direction Générale de l'Armement) rozpisała przetarg ograniczony do tych trzech firm na nowe opancerzone wozy wielozadaniowe i rozpoznawczo-bojowe.

Jak podają francuskie media, DGA oszacowało zapotrzebowanie na 2080 pojazdów wielozadaniowych Véhicule Blindé Multirole i kolejnych 248 w wariantcie pojazdu rozpoznawczo-bojowego (lekkiego czołgu) Engin Blindé de Reconnaissance et Combat. Nowe platformy bojowe miałyby zastąpić wozy AMX-10RC i transportery VAB które najlepsze lata mają już dawno za sobą i ich możliwości nie przystają do współczesnego pola walki.

Nexter i Renault Truck Defense prowadzą od pewnego czasu rozmowy nad wspólnym opracowaniem pojazdu wielozadaniowego. Obecnie do projektu chce włączyć się Thales. Firma ta skoncentrowałaby się na systemach elektronicznych, obserwacyjnych i komunikacyjnych pojazdu, pozostawiając budowę samej platformy pozostałym dwóm partnerom.

Wstępnie szacowano koszt programu na 2 mld euro, ale przedstawiciele producentów mówią raczej o ponad 4 mld euro. Cena samej platformy kołowej ma wynosić około 1 mln euro za sztukę. Cena ciężkiego uzbrojonego wariantu szacowana jest na 4-4,5 mln euro za sztukę.

Kontrowersje wzbudza ograniczenie przez DGA przetargu jedynie do oferentów krajowych. Jednak jak zapewniają przedstawiciele francuskiego ministerstwa obrony, jest to zgodne z prawem unijnym, które dopuszcza taką możliwość w kwestiach dotyczących kluczowych kwestii bezpieczeństwa.

Armia francuska spodziewa się otrzymać pierwsze pojazdy wielozadaniowe w 2018 roku, natomiast pierwsze czołgi lekkie w roku 2020.